

Sygn. akt V CSK 221/18

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

w sprawie z powództwa C. Spółki Jawnej [...] w K.
przeciwko D. Sp. z o.o. w L.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 listopada 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 grudnia 2017 r., sygn. akt V ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądza od skarżącego na rzecz powoda kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanej D. sp. z o.o. z siedzibą w L. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 grudnia 2017 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych

funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), a więc zagadnienia, które wiąże się z określonym przepisem prawnym i którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, wymaga jego precyzyjnego sformułowania i wskazania argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11). Chodzi przy tym o zagadnienie nowe, którego wyjaśnienie przyczyni się do rozwoju jurysprudencji.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności wyroku z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia SN z dnia 8 marca 2002 r., sygn. akt I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100, z dnia 10 stycznia 2003 r., sygn. akt V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49).

Skarżąca powołała się na powyższe przesłanki w formie alternatywy rozłącznej. Istotne zagadnienie prawne odniosła do oceny możliwości zastosowania

art. 628 k.c. do umowy o roboty budowlane, a w szczególności do sposobu obliczania wynagrodzenia za prace wykonane w ramach tego rodzaju umowy, w sytuacji, w której strony określiły sposób obliczenia wynagrodzenia jako kosztorysowy. Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej upatrywała w rażącym naruszeniu normy prawnej wywodzonej z art. 628 k.c., poprzez jej zastosowanie na zasadzie analogii do określenia wynagrodzenia z tytułu umowy o roboty budowlane, bez wskazania w sposób wystarczający podstaw dla zastosowania takiej analogii, w sytuacji braku sporu pomiędzy stronami co do zastrzeżenia wynagrodzenia kosztorysowego i gdy nie zaistniały określone tym przepisem warunki do stosowania tej normy prawnej nawet w ramach umowy o dzieło.

Zgodnie jednak z ustaleniami Sądu Apelacyjnego, kosztorys budowlany, czy powykonawczy nie został sporządzony, a prace budowlane zostały wykonane i za nie należne było wynagrodzenie, którego wysokość była sporna. Brak ustalenia wysokości wynagrodzenia skłonił Sąd drugiej instancji do określenia tego wynagrodzenia według nakładu pracy i poniesionych kosztów przez wykonawcę (art. 628 k.c.). O dopuszczalności zastosowania tej regulacji prawnej do umowy o roboty budowlane wypowiedział się już Sąd Najwyższy, więc zagadnienie to obecnie nie budzi wątpliwości, a jednocześnie ten kierunek wykładni stoi w sprzeczności ze zgłoszonym zarzutem rażącego naruszenia prawa (zob. wyroki SN z dnia 11 stycznia 2017 r., sygn. akt IV CSK 109/16 i z dnia 18 października 2013 r., sygn. akt III CNP 28/12, www.sn.pl).

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.